



Czytelniku
najwyższy czas abyśmy się
poznali.
Może niecałkiem dosłownie
ale prawie straciliśmy już
2007 rok
Przed nami 2008 i mamy
nadzieję, że kolejne lata
również.

Poznać się, pomóc sobie nawzajem, nauczyć się
jeden od drugiego, zmieniać siebie i otoczenie na
lepsze - to najkrócej nasze zamierzenia i powód
aby wcielić w życie od dawna pielęgnowaną myśl
o polskim, branżowym, budowlanym czasopiśmie
"na wyścigi".

Koniec roku sprzyja refleksjom na temat upływu
czasu, na analizę dokonań i skłania do kolejnych
noworocznych postanowień.

My postanowiliśmy - będziemy wydawać
dwutygodnik Polish BUILDER!

Byłoby nam bardzo przyjemnie gdybyście Wy
z kolei postanowili - a My będziemy czytać
dwutygodnik Polish BUILDER!

Mamy jednak świadomość, że pobożne życzenia
to nie recepta na sukces i to nie tylko w branży
budowlanej. Dlatego postanowiliśmy wydać
zwiąstuna teraz, w tym bardzo szczególnym
okresie, gdzie mamy nadzieję ciepło odbierzecie
nasze zamiary, odpuściecie nam i drukarzom
kłasy, chochliki i inne niedociągnięcia.

Jak mówi angielskie powiedzenie:
"Good, better, best never rest till good be better
and better best"

I tak wszyscy trzymajmy.

Życzenia świąteczno-noworoczne zamieściliśmy
już na okładce pozostaje więc życzyć przyjemnej
lektury i zaprosić was do współredagowania
naszej prasy o czym więcej na kolejnych stronach
zwiąstuna BUILDERa

Zapraszamy na wspólną naukę i zabawę

Redaktor wydania
Magdalena Ambroży

Budowlaniec
 jak każdy - czyta, śmieje się, pasjonuje sportem,
 łamie sobie głowę, uczy się i serfuje po internecie.
 Jakie to proste. Skoro tak, to chcemy, żeby tak
 właśnie wyglądało nasze czasopismo.

Znajdziecie tu stałe działy branżowe by poszerzać
 swoją wiedzę
 - technologie i materiały polskie
 - technologie i materiały angielskie

Ważne dla nas wszystkich będą
 kosztorysy budowlane aby już nigdy nie
 tracić na złej kalkulacji!! wymieniamy
 się wiedzą i doświadczeniami.
 Pokazywać wam będziemy nasze ceny
 materiałów. Nie boimy się.
 Mamy nadzieję, że powiecie nam gdzie
 i kto jest w sposób nieuzasadniony
 tańszy od nas. Nie pozwolimy na to
 długo, obiecujemy!

W kolejnym stałym bloku chcemy
 prezentować firmy, brygady budowlane
 i pojedynczych budowlanców.
 Zachęcamy aby się u nas
 zaprezentować, pochwalić
 osiągnięciami. Każde wydanie
 zamierzamy poświęcić kolejnej ekipie,
 kolejnemu przedsięwzięciu.
 W dzisiejszym zwiastunie
 przedstawiamy historię kolegi z
 Torunia. Dlaczego - poczytajcie na
 stronie 10-iej

Wieczory bywają różne, czasami nic
 kompletnie się nie chce robić, nie ma mowy o
 wyjściu na dwór, o imprezie, nauce, pracy. Dla aż
 tak zmęczonych wymyśliłoby rozwiązanie -
 ePowieść. Tu wszystko można zmienić co tylko
 papier i plik tekstowy wytrzyma. Dajcie upust swoim
 fantazjom - każdy odcinek do druku to wygrana dla
 autora - 100,-GBP
 Głosujemy wszyscy na necie. Każdy tylko raz na dwa
 tygodnie. Dziś sądzimy, że powinna to być powieść
 w odcinkach każdy jakoś wiążący się z poprzednim.
 Powieść niby ta sama ale autor zawsze inny. Można
 kogoś uśmiercić, wskrzesić, przenieść na inną
 planetę - do woli, aby tylko było ciekawie i wesoło.

I tu ważna informacja - wszystko piszemy on-line.
 Dajemy do dyspozycji nasz portal, edytor tekstowy,
 mechanizmy do głosowania. Zaprosiliśmy również
 do współpracy czołowego polskiego grafika,
 satyryka pana Szczepana Sadurskiego. Będzie
 ilustrował każdy zwycięski odcinek. W dzisiejszym

numerze dajemy wyjątkowo 3 wersje pierwszego
 odcinka ePOWIEŚCI. Może nie zdążymy z
 mechanizmami internetowymi, ale będziemy się
 starali wprowadzić je jak najszybciej. Zapraszamy do
 interaktywnej zabawy na
 www.IBBconstruction.co.uk
 Jak mogłoby zabraknąć SPORTu - mamy entuzjastę,
 który się tym zajął. Może ktoś chciałby go wesprzeć?
 Próbkę możliwości na stronie 17-iej.

Nie może też zabraknąć informacji dla naszych

P.S. Dziękujemy naszemu pierwszemu sympatykowi
 tym bardziej, że niedawno obchodził 79 urodziny.
 Poniżej jego wiersz

Zwiąstun

Zawsze każde czasopismo na rynku nowe ma swoją
różną tematów osnowę
Jego pierwsze dla czytelników wydanie musi zawierać
w swej treści ich oczekiwanie

Być zwiastunem poruszanych w nim tematów
Różnych problemów i stawianych postulatów
Przedstawiać poglądy i opinie budowlanców
nawet krytyczne bez redakcyjnych kagańców
Będzie zawierał prócz tematów poważnych
HUMOR ROZRYWKĘ CZYM ZADOWOLI KAŻDYCH
Polish Builder takim czasopismem być zamierza
A opinie o sobie przyszłym czytelnikom powierza
Franciszek

następców - dlatego jeden z naszych bloków to: Ja
 też chcę być budowlancem - dla naszych dzieci, dla
 sympatyków, ogólnie dla chcących - nie ma jak
 dobry przykład, więc go damy.

Na wypadek gdybyście uznali, że warto byłoby coś z
 naszych publikacji kolekcjonować planujemy w
 okolicach marca, emisję segregatora wraz z
 zakładkami dotyczącymi poszczególnych
 branżowych działów, a także ePOWIEŚCI.

Może warto mieć bibliotekę np. kosztorysów.
 Gdybyście jednak nie mieli na to ochoty zawsze
 można sięgnąć do wersji elektronicznej dostępnej
 on-line na naszym portalu dla budowlanców
 www.IBBconstruction.co.uk - już wkrótce.

I jeszcze jedno na koniec końca tej zabawy nie
 będzie.

Wywiad



byłoby dziecinnie proste. Czy podzielasz tę opinię?

MP: Tak, zdecydowanie tak jest. Nigdy nie
 zajmowałem się budowlanką. Kompletnie się na tym
 nie znam. To jak pójście do pierwszej klasy w szkole
 podstawowej. Najpierw uczysz się alfabetu, zanim
 się obejrzyś już umiesz pisać. Po kilku latach wydaje
 Ci się, że od zawsze posiadałeś umiejętność czytania.
 Dziś wiem już od strony kuchni jak to wygląda.

JC: Zauważasz jakieś wspólne cechy
 budowlanca i siłacza.

MP: Jak wszędzie chyba praca i jeszcze raz
 praca, wytrwałość i wola dążenia do założonych
 celów. Kiedy zdecyduję, że muszę coś osiągnąć,
 również podczas zawodów, to potrafi mi się
 włączyć niemal blokada by nie odpuścić. Muszę
 wtedy uważać żeby nie zrobić sobie krzywdy

JC: W trakcie budowy zachodzą pewne
 sytuacje, które przyprowadzają o ból głowy, a po
 latach wspominamy je z sentymentem jako
 anegdotę. Jaką historię Ty wspominasz?

MP: Historia kominu w moim domu. Dopiero po
 dwóch latach od wprowadzenia się do domu
 zauważyłem, że mam krzywy komin. Po
 konsultacjach ze specjalistą wiem, że komin jest
 odchylony o dwadzieścia centymetrów. Pewnie
 mocno wiało w trakcie budowy i dlatego komin
 jest krzywy.

JC: Mariusz, w imieniu naszych czytelników
 składam Ci najserdeczniejsze życzenia z okazji
 zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Dużo
 szczęścia i radości. Wspaniałej zabawy w noc
 sylwestrową tym bardziej, że wiemy iż będzie
 bardzo rodzinna.

MP: Dziękuję bardzo za życzenia. Korzystając z
 okazji, chcę podziękować wszystkim moim
 kibicom. W tym roku zostałem zaproszony do
 Londynu na drugie Targi Budowlane. Dziękuję
 moim kibicom oraz fanom za ciepłe przyjęcie
 mojej osoby. Myślę, że wielu waszych
 czytelników spędzi święta w Wielkiej Brytanii.
 Życzę Wam moi drodzy, aby święta spędzone
 czasami z dala od rodziny, mimo wszystko były
 radosne.

JC: Dziękuję za rozmowę.

Z Mariuszem Pudzianowskim rozmawiał Jarosław
 Cybulski.